

Honor

5 stycznia 2017

Polityk, który okazuje szacunek swoim wyborcom, z całą pewnością może liczyć na odwzajemnienie. Kazimierz Michał Ujazdowski opuścił szeregi Prawa i Sprawiedliwości wskazując przede wszystkim na kwestię Trybunału Konstytucyjnego. Europoseł, który jest również doktorem habilitowanym nauk prawnych i nauczycielem akademickim Uniwersytetu Łódzkiego, dał tym samym jasny sygnał, że nie zgadza się na łamanie kręgosłupa Polski kosztem swoich wyborców.

Warto podkreślić, że pan Ujazdowski jest politykiem doświadczonym z wieloletnim stażem. W latach 2000-2001 był Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w rządzie Jerzego Buzka. Piastował to stanowisko również w latach 2005-2006 w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza oraz 2006-2007 w rządzie Jarosława Kaczyńskiego. Był wicemarszałkiem Sejmu IV kadencji w latach 2004-2005 oraz posłem na Sejm I kadencji w latach 1991-1993. Uzyskał poparcie swoich wyborców będąc również posłem w III, IV, V, VI oraz VII kadencji a od 2014 roku eurodeputowanym do Parlamentu Europejskiego VIII kadencji.

Co ciekawe, Kazimierz Michał Ujazdowski w przeszłości zrezygnował ze stanowiska protestując przeciwko odwołaniu Lecha Kaczyńskiego z funkcji ministra sprawiedliwości. O ironio, wiele lat później rezygnuje z członkostwa PiS protestując przeciwko polityce uprawianej przez brata zmarłego prezydenta – Jarosława Kaczyńskiego.

Odważna decyzja pana ministra daje promyk nadziei na przyszłość. Jest to chyba pierwszy polityk koalicji rządzącej, który tak jasno dowiódł, że honor i obowiązek odpowiedzialności wobec Ojczyzny stoi przed dążeniem do zdobycia i utrzymania władzy za wszelką cenę.

Stara szkoła, jak to mówią, nazwisko zobowiązuje!

Kazimierz Michał Ujazdowski jest wnukiem Kazimierza Cypriana Ujazdowskiego, adwokata z okresu dwudziestolecia międzywojennego, który był obrońcą w procesach politycznych, m.in. w procesie brzeskim. Ojciec pana ministra – Kazimierz Mieczysław Ujazdowski – był posłem w latach 1989–1991.

Z całą pewnością wyborcy nie zapomną panu Kazimierzowi tego odważnego kroku. Ostatecznie przecież – w państwie demokratycznym, poseł odpowiada przed swoimi wyborcami, a nie prezesem partii.

Jestem przekonany, że jeszcze nie raz zobaczymy pana Ujazdowskiego na stanowisku ministra.

Autorstwo: Jarosław Narymunt Rożyński (Prezydent.org.pl)

Źródło: WolneMedia.net

BIBLIOGRAFIA

1. „Ujazdowski odchodzi z Prawa i Sprawiedliwości, mandatu Europosła jednak nie odda”, <http://wpolityce.pl/polityka/321840-ujazdowski-odchodzi-z-prawa-i-sprawiedliwosci-mandatu-europosla-jednak-nie-odda>
2. „Kazimierz Michał Ujazdowski odchodzi z PiS”, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/kazimierz-michal-ujazdowski-odchodzi-z-pis/>
3. „Dlaczego Kazimierz Michał Ujazdowski odchodzi z PiS?”, <http://www.newsweek.pl/polska/ludzie/kazimierz-michal-ujazdowski-odchodzi-z-pis-dlaczego-,artykuly,402973,1.html>
4. „Ujazdowski: mam prawo i obowiązek pełnić funkcję Europosła”, <http://fakty.interia.pl/polska/news-ujazdowski-mam-prawo-i-obowiazek-pelnic-funkcje-europosla,nId,2332428>